




Porównanie literackich obrazów rewolucji przedstawionych w *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Gra edukacyjna](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Wrocław 1982.
- Źródło: *Leksykon lektur szkolnych*, Wrocław 2005, s. 207–211.
- Źródło: Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*, dostępny w internecie: Utwór oparty na książce pochodzącej z serwisu Wolne Lektury, licencja: CC BY-SA 2.0.
- Źródło: Zdzisław Jerzy Adamczyk, *Wstęp*, [w:] Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Wrocław 1982, s. LXXXIII.
- Źródło: Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*.



Porównanie literackich obrazów rewolucji przedstawionych w *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego

Robert Spencer, *The Seed of Revolution (Ziarno rewolucji)*, 1794

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Jaki obraz rewolucji niosą ze sobą dzieła Krasińskiego i Żeromskiego? Czy diagnoza stawiana przez polskiego romantyka różni się od przemyśleń pozytywisty? Czy przemoc i okrucieństwo są wpisane w samą ideę przewrotu społecznego?

Dramat Zygmunta Krasińskiego i powieść Stefana Żeromskiego zawierają głęboką analizę mechanizmów rewolucji i przestrożę przed jej niszczącą siłą. W ujęciu tych twórców proces, który rozpoczyna się od gwałtownego odrzucenia starego porządku świata i zakwestionowania dziedzictwa kulturowego, musi pociągać za sobą ofiary i jest klęską człowieczeństwa. *Przedwiośnie* przypomina jednak także, że lekceważenie narastających problemów społecznych i narodowościowych prowadzi do buntu wyzyskiwanych i zniewolonych.

Twoje cele

- Przeanalizujesz teksty literackie: fragment *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego oraz fragment *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego, zwracając uwagę na obrazy rewolucji.
- Scharakteryzujesz poglądy obu autorów na genezę, mechanizmy i skutki rewolucji.
- Wyjaśnisz, jakie były intencje twórcze Zygmunta Krasińskiego oraz Stefana Żeromskiego i określisz podobieństwa i różnice w ich podejściu do tematu rewolucji.

Przeczytaj

Zarówno Zygmunt Krasiński w *Nie-Boskiej komedii*, jak i Stefan Żeromski w *Przedwiośniu* opisują niszczącą siłę rewolucji. W swoich tekstach ostrzegają przed tego rodzaju przewrotem, przedstawiając go jako krwawą katastrofę w dziejach ludzkości. W ich ujęciu rewolucja powoduje jedynie zniszczenie, nie buduje nowego ładu świata. W obu utworach świat przedstawiony wykreowany został w podobny sposób – występują w nim: makabra, groza, szaleństwo, czyli **frenetyzm romantyczny** w obrazie budowanym przez Zygmunta Krasińskiego, w jakimś sensie niejako zastąpiony przez ekspresyjny opis Stefana Żeromskiego. Oba wyobrażenia rewolucji powstały w związku z rzeczywistymi wydarzeniami historycznymi (we Francji i Rosji) i aby ukazać jej okrucieństwo.

Obraz rewolucji w *Nie-Boskiej komedii*



Jean-Pierre Houël, *Szturm na Bastylię*, 1789

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

“ Leksykon lektur szkolnych

W części III i IV dramatu [Zygmunta Krasińskiego *Nie-Boska komedia*] ukazany jest obóz rewolucji, w której biorą udział różni ludzie:

- Pankracy (wódz rewolucji),
- Leonard (kapłan rewolucji),
- **Przechrzty** (ukazane zostały ich zajęcia i cel),

- Bianchetti (wojskowy dowódca rewolucjonistów, przedstawiciel „nowej arystokracji”),
- Wolni ludzie (tańczący wokół szubienicy – w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej tańczono wokół drzewa),
- Lokaje (ukazani w kontekście przechwałek),
- Rzeźnicy (ukazani w kontekście oceny dokonanej przez hrabiego Henryka),
- Wolna Kobieta (ukazana w kontekście rozumienia wolności jako zaniku wszelkich norm moralnych),
- Rzemieślnik (rewolucja nie jest w stanie odsunąć od ludzkości cierpienia śmierci, a deklamuje o szczęściu),
- Chłopi (żądze mordu, powtórzenia żądania chleba),
- Dziewczyny i dzieci (żądza mordu).

Hrabia Henryk jest ukazany w opozycji do Pankracego. Spotkanie tych bohaterów to polemika protagonistów. Jest starciem racji niepełnych, cząstkowych i fragmentarycznych. Krasiński upodobił Pankracego do postaci Antychrysta. Już swoim imieniem przedrzeźnia Chrystusa Pantokratora – Boga Wszechwładnego. Pankracy zawłaszcza atrybuty zarówno Stwórcy, jak i Zbawiciela. Jego myśl ma być początkiem nowego świata, z niej czerpią sens jego podwładni, jak i wielbiciele. Ale postać ta nawet wobec najbliższych osób żywi pogardę. Wszystko u Pankracego jest przewrotne: głosi kult rozumu, żeby oduczyć ludzi myślenia, braterstwo – żeby usprawiedliwić zabijanie, wolność – żeby uczynić swoich podwładnych niewolnikami. Jego nauka zaczyna się od potępienia całego dotychczasowego dziedzictwa kulturalnego. Pankracy wyśmiewa symbole arystokracji. Twierdzi, że tylko on ma rację. Skrycie podziwia Męża. Z góry przesądza, co jest korzystne dla człowieka, odrzuca zbawienie religijne na rzecz zbawienia społecznego. Szydzi z ojczyzny, Boga, krzyża.

Hrabia Henryk broni starego porządku świata. Twierdzi, że władza jego klasy pochodzi od Boga. Zarzuca Pankracemu, iż gardząc

motłochem, sam nie jest wolny od pogardy. Poza Henryka polega na tym, że przemawia jako potomek arystokracji i obrońca wiary – na tle herbów, a nie na tle żywej wiedzy o ludziach.

Źródło: *Leksykon lektur szkolnych*, Wrocław 2005, s. 207–211.

((Zygmunt Krasiński

Nie-Boska komedia

Dziedzinięc zamkowy. – Pankracy – Leonard – Bianchetti na czele tłumów – przed nimi przechodzą Hrabiowie, Książęta, z żonami i dziećmi, w łańcuchach. –

PANKRACY

Twoje imię? –

HRABIA

Krzysztof na Volsagunie. –

PANKRACY

Ostatni raz go wymówiłeś – a twoje?

KSIĄŻĘ

Władysław, pan Czarnolasu. –

PANKRACY

Ostatni raz go wymówiłeś – a twoje?

BARON

Aleksander z Godalberg. –

PANKRACY

Wymazane spośród żyjących – idź! –

BIANCHETTI

do Leonarda

Dwa miesiące nas trzymali, a nędzny rząd armat i lada jakie parapety.

–

LEONARD

Czy dużo ich tam jeszcze? —

PANKRACY

Oddaję ci wszystkich — niech ich krew płynie dla przykładu świata — a kto z was mi powie, gdzie Henryk, temu daruję życie. —

RÓŻNE GŁOSY

Zniknął przy samym końcu. —

OJCIEC CHRZESTNY

Staję teraz jako pośrednik między tobą a niewolnikami twoimi — tymi przeznaczonego rodu obywatelami, którzy, wielki człowiecze, klucze zamku Św. Trójcy złożyli w ręce twoje.

PANKRACY

Pośredników nie znam tam, gdzie zwyciężyłem siłą własną. — Sam dopilnujesz ich śmierci. —

OJCIEC CHRZESTNY

Całe życie moje obywatelskim było, czego są dowody niemałe, a jeśli się połączyłem z wami, to nie na to, bym własnych braci szlachtę...

PANKRACY

Wziąć starego doktrynera — precz; w jedną drogę z nimi! —

Żołnierze otaczają Ojca Chrzestnego i niewolników.

Gdzie Henryk? — czy kto z was nie widział go żywym lub umarłym? — Wór pełny złota za Henryka — choćby za trupa jego! —

Oddział zbrojnych schodzi z murów.

A wy nie widzieliście Henryka? —

NACZELNIK ODDZIAŁU

Obywatelu wodzu, udałem się za rozkazem generała Bianchetti ku

stronie zachodniej szanćów, zaraz na początku wejścia naszego do fortecy, i na trzecim zakręcie bastionu ujrzałem człowieka rannego i stojącego bez broni przy ciele drugiego. — Kazałem podwoić kroku, by schwytać — ale nim zdążyliśmy, ów człowiek zeszedł trochę niżej, stanął na głazie chwiejącym się i patrzył chwilę obłąkanym wzrokiem — potem wyciągnął ręce jak pływacz, który ma dać nurka, i pchnął się z całej siły naprzód — słyszeliśmy wszyscy odgłos ciała spadającego po urwiskach — a oto szabla, znaleziona kilka kroków dalej. —

PANKRACY

biorąc szablę

Ślady krwi na rękojeści — poniżej herb jego domu. —

To pałasz hrabiego Henryka — on jeden spośród was dotrzymał słowa. — Za to chwała jemu, gilotyna wam. —

Generale Bianchetti, zatrudnij się zburzeniem warowni i dopełnieniem wyroku. —

Leonardzie! —

wstępuje na basztę z Leonardem

LEONARD

Po tylu nocach bezsennych powinien być odpocząć, mistrzu — znać strudzenie na rysach twoich. —

PANKRACY

Nie czas mi jeszcze zasnąć, dziecię, bo dopiero połowa pracy dojdzie końca swojego z ich ostatnim westchnieniem. — Patrz na te obszary — na te ogromy, które stoją w poprzek między mną a myślą moją — trza zaludnić te puszcze — przedrażyć te skały — połączyć te jeziora — wydzielić grunt każdemu, by we dwójnasób tyle życia się urodziło na tych równinach, ile śmierci teraz na nich leży. — Inaczej dzieło zniszczenia odkupionym nie jest. —

LEONARD

Bóg Wolności sił nam podda. —

PANKRACY

Co mówisz o Bogu — ślisko tu od krwi ludzkiej. — Czyż to krew? —
Za nami dziedzińce zamkowe — sami jesteśmy, a zda mi się, jakoby tu
był ktoś trzeci. —

LEONARD

Chyba to ciało przebite. —

PANKRACY

Ciało jego powiernika — ciało martwe — ale tu duch czyjś panuje —
a ta czapka — ten sam herb na niej — dalej, patrz, kamień wystający
nad przepaścią — na tym miejscu serce jego pękło. —

LEONARD

Bledniesz, mistrzu. —

PANKRACY

Czy widzisz tam wysoko — wysoko? —

LEONARD

Nad ostrym szczytem widzę chmurę pochyłą, na której dogasają
promienie słońca. —

PANKRACY

Znak straszny pali się na niej. —

LEONARD

Chyba cię myli wzrok. —

PANKRACY

Milion ludu słuchało mnie przed chwilą — gdzie jest lud mój? —

LEONARD

Słyszysz ich okrzyki — wołają cię — czekają na cię. —

PANKRACY

Plotły kobiety i dzieci, że się tak zjawić ma, lecz dopiero w ostatni dzień. —

LEONARD

Kto? —

PANKRACY

Jak słup śnieżnej jasności, stoi ponad przepaściami — oburącz wspart na krzyżu, jak na szabli mściciel. — Ze splecionych piorunów korona cierniowa.

LEONARD

Co się z tobą dzieje? co tobie jest? —

PANKRACY

Od błyskawicy tego wzroku chyba mrze, kto żyw. —

LEONARD

Coraz to bardziej rumieniec zbiega ci z twarzy — chodźmy stąd — chodźmy — czy słyszysz mnie? —

PANKRACY

Położ mi dłonie na oczach — zadław mi pięściami źrenice — oddziel mnie od tego spojrzenia, co mnie rozkłada w proch. —

LEONARD

Czy dobrze tak? —

PANKRACY

Nędzne ręce twe — jak u ducha bez kości i mięsa — przejrzyste jak woda — przejrzyste jak szkło — przejrzyste jak powietrze. — Widzę wciąż! —

LEONARD

Oprzyj się na mnie. —

PANKRACY

Daj mi choć odrobinę ciemności! —

LEONARD

O mistrzu mój! —

PANKRACY

Ciemności — ciemności! —

LEONARD

Hej! obywatele — hej! bracia — demokraci, na pomoc! — Hej! ratunku — pomocy — ratunku! —

PANKRACY

Galilae, vicisti!

stacza się w objęcia Leonarda i kona

Źródło: Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*, dostępny w internecie: Utwór oparty na książce pochodzącej z serwisu Wolne Lektury, licencja: CC BY-SA 2.0.



1. Chłop niosący na swych barkach księdza i szlachcica – satyra polityczna, 1789
2. Ilustracja przedstawiająca marsz kobiet na Wersal, 1789

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Obraz rewolucji w *Przedwiośniu*

((Stefan Żeromski

Przedwiośnie

Był pierwszy dzień przedwiośnia. Powiał wiatr południowy i w płynne błoto zamienił stopy śniegu uzgarniane wzdłuż chodników. We włosy i w usteczka, w nozdrza, w policzki i w uszy dzieci spieszących do

szkółek wiał ów wiatr suchy, odmienny. Tysiące wróbli ćwierkały radośnie, do upadłego, hardo i nieustępliwie na gzemsach odrapanych murów, na załamaniach rynien i na czarnych gałęziach kasztana, więźnia w podwórzu żydowskiej kamienicy. Blando-zielone Żydki wyściubiły niebieskawe nosy z piwnic i, że tak powiem, z mieszkań na Franciszkańskiej ulicy. W czystych alejach przechodnie szli wesoło, tupiąc suchymi butami po betonie chodnika, który w oczach obsychał. Już się na rogu ulicy uwijała młoda ulicznica w przedwcześnie wiosennym stroju, ażeby przecie więcej nagości na wabia łobuzom pokazać. Obłok wiosenny nad miastem przepływał jak anioł boży, zarówno miłujący cnotliwe i grzeszne. Dzwon się na wieży dalekiej rozlegał, jak gdyby na zlecenie anioła lecącego przez niebiosy wołał ku wszystkim nędzarzom, znękanym i zżartym przez choroby: „Wiosna, o ziemscy nędzarze!”

Tego dnia właśnie od Nowego Światu, przez plac Trzech Krzyżów ciągnęła wielka manifestacja robotnicza w stronę Belwederu. Bezrobotni wskutek fabrykanckiego **lokautu**, strajkujący wskutek drożyzny i niemożności wyżycia z płacy zarobkowej tak nędznej, jaka była ich udziałem – i uświadomieni komuniści. Ci trzymali prym, młoda gwardia, a raczej awangarda Sowietów.

Ludzie ci ściągnęli z niskiego Powiśla i z dalekiej Woli. Przemknęli się pojedynczo wszystkimi ulicami, a tutaj dopiero, u wylotu Alei Ujazdowskich, spiknęli się i z radością natrafili na swoich. Właściwy powód tego pochodu był następujący. W jednej z fabryk robotnicy zażądali podwyżki zarobku o 50 procent. Skoro dyrekcja kategorycznie odmówiła, grzecznie ujęli dyrektora pod paszki i wyprowadzili na podwórze, a z podwórza za bramę. Tam zaś poprosili go kolanem, żeby poszedł do swego mieszkania, a tutaj się nie plątał, gdzie go nie p o t r z a. Sami zaś zajęli pozycję przy maszynach, każdy specjalista w swojej specjalności. Fabrykę ogłosili jako zajęta w posiadanie rady robotniczej. Właściciel fabryki ze swej strony ogłosił, że fabrykę zamyka na czas nieograniczony,

a wszystkich robotników wydała. Wtedy robotnicy oświadczyli, że nie pozwolą zamknąć tej fabryki, sami będą pracować i nikomu jej nie dadzą. Wtedy policja otoczyła fabrykę i zażądała od zespołu robotników, żeby wyszedł dobrowolnie, jeśli nie chce narazić się na przymusowe wydalenie.

Właśnie wtedy kierownictwo partii zażądało od ogółu robotników poparcia. Manifestacja wyszła nagle z placu i ruszyła pod Belweder. W pierwszym szeregu znacznego tłumu szli ujawniwszy się pod ręce ideowi przedstawiciele, między innymi Lulek i Baryka. Baryka w samym środku, ubrany w lejbik żołnierski i czapkę żołnierską. — Śpiewali.

Właśnie konna policja pokazała się w jednej z ulic poprzecznych. Oficer na pięknym koniu, w płaszczu gumowym spiętym na piersiach, w skokach konia i lansadach przejeżdżał obok tłumu szarego i rudego, który się ścisnął i zbijał w jedno ciało. Oficer przypatrywał się pilnie ideowcom. Specjalnie pilnie temu w czapce żołnierskiej. Gdy tłum zbliżył się pod sam już pałacyk belwederski, z wartowni żołnierskiej wysunął się oddział piechoty i stanął w poprzek ulicy, jakby tam nagle ściana szara, parkan niezłomny, mur niezdobyty wyrósł.

Baryka wyszedł z szeregów robotników i parł oddzielnie, wprost na ten szary mur żołnierzy — na czele zbiedzonego tłumu.

Źródło: Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Wrocław 1982.



Honoré Daumier, *Powstanie*, XIX w.

Źródło: domena publiczna.

« Zdzisław Jerzy Adamczyk

Wstęp

Narrator nie wyjaśnia [...], co Barykę skłoniło, do tak radykalnej zmiany poglądów. Jeszcze tak niedawno na zebraniu występował z krytyką programu partii komunistycznej; teraz w ostatnim rozdziale jest jednym z „młodej gwardii, a raczej awangardy Sowietów”, maszeruje w pierwszym szeregu demonstrantów, wśród „ideowych przedstawicieli, pod rękę z Lulkiem i z pieśnią rewolucyjną na ustach. Na temat przemian, jakie musiały się w nim dokonać między ostatnią rozmową z Gajowcem a udziałem w manifestacji bezrobotnych, narrator nie wypowiada się nawet jednym słowem. Prezentuje tylko zdarzenie, zachowanie się Cezarego – odkrywając to zachowanie, decydujące dla wymowy ideowej powieści, od aktualnego stanu świadomości, od aktualnych przeżyć bohatera. Udział Baryki w pochodzie tłumaczy się więc tylko – jego niezadowoleniem ze stosunków panujących w kraju i biernością rządu, jego goryczą i rozczarowaniem, które tak dobitnie wyraził w ostatniej rozmowie z Gajowcem. Również zachowanie się Cezarego w czasie demonstracji zdaje się świadczyć, że kieruje nim przede wszystkim – rozpacz, że tym razem między komunistów zaprowadziła go nie

myślowa solidarność z ich programem, lecz właśnie – bezradność, gorycz, rozpacz. Uczestnicząc w manifestacji, Baryka załatwia swoje osobiste rachunki z rządem, z Gajowcem, z całym państwem. Na tę okazję ubrał się przecież w swój „lejbnik żołnierski i czapkę żołnierską”, a więc w mundur z roku 1920. Jakby – idąc z komunistami – demonstrował swoje rozczarowanie i swój zawód, jakby chciał powiedzieć: jeszcze niedawno byłem z wami, a teraz jestem przeciwko. A gdy demonstrantom zagraża drogę oddział wojska, Cezary wychodzi z szeregu i – odziany w taki sam mundur – idzie „oddzielnie, wprost na ten szary mur żołnierzy – na czele zbiedzonego tłumu”. Idzie oddzielnie, bo do końca załatwię swoją sprawę, bo wyraża swój protest i gniew, swoją rozpacz.

Źródło: Zdzisław Jerzy Adamczyk, *Wstęp*, [w:] Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Wrocław 1982, s. LXXXIII.

Słownik

ekspresjonizm

(fr. *expressionnisme*) – kierunek w sztuce, który rozwinął się na początku XX wieku, zainspirowany głównie twórczością artystów niemieckich. Skupiał się na poszukiwaniu wyrazu dla silnych wewnętrznych przeżyć emocjonalnych, poruszał tematykę duchową, metafizyczną. Utwory ekspresjonistyczne charakteryzował indywidualizm, hiperboliczny styl, radykalne rozdzielenie sfery ducha i materii

frenezja romantyczna

(fr. *frénésie* – szaleństwo, wściekłość; *frénétique* – gwałtowny, szaleńczy) – charakterystyczna dla literatury romantycznej tendencja do ukazywania makabrycznych scen, motywów zbrodni, okrucieństwa, szaleństwa, a także ingerencji szatańskich mocy w życie człowieka

naturalizm

(fr. *naturalisme*; łac. *natura* – natura) – kierunek literacki ukształtowany w 2. połowie XIX wieku we Francji; zgodnie z założeniami naturalistów rzeczywistość w dziele literackim miała być przedstawiana w obiektywistyczny sposób; istotną rolę odgrywały motywacje biologiczne wpływające na postępowanie bohaterów literackich; do najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku zalicza się Emila Zolę

przechrzty

osoby (przede wszystkim żydzi – wyznawcy judaizmu), które zmieniły wyznanie na chrześcijańskie; w *Nie-boskiej komedii* zostały ukazane jednoznacznie negatywnie, jako

| pseudokatolicy niewahający się mordować arystokratów

Audiobook

Polecenie 1

Zapoznaj się z nagraniami w audiobooku lub z tekstem. Następnie porównaj intencje autorów przyświecające im w obrazowaniu rewolucji. W tym celu zinterpretuj stwierdzenia:

- „Z historii, z działania ludzkiego [bez Boga] zrodzić się może tylko kara za zbrodnie, ale nie początek nowego życia” (Zygmunt Krasiński).
- „Chciałem uderzyć w sumienie polskie” (Stefan Żeromski).

Polecenie 2

Wyjaśnij, na czym w obu utworach polega, twoim zdaniem, „obalenie optymistycznej wiary w powstanie mas”.

Źródło: Czesław Miłosz, *Historia literatury polskiej*, Kraków 1993, s. 285–286.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o, licencja: CC BY-SA 3.0.

Źródło: *Leksykon lektur szkolnych*, Wrocław, 2005, s. 207–211.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o, licencja: CC BY-SA 3.0.

Źródło: Zdzisław Jerzy Adamczyk, *Wstęp*, [w:] Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Wrocław 1982 s. LXXXIII – LXXXV.

*Stefan Żeromski, *Elegie i inne pisma*, cyt. za: Zdzisław Jerzy Adamczyk, *Wstęp*, [w:] Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Wrocław 1982 s. LXXXIII – LXXXIV.

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o, licencja: CC BY-SA 3.0.

Słownik do audiobooka

historiozofia

(łac. *historia* < gr. *historiā* – historia, *sophía* – mądrość) – inaczej filozofia dziejów, filozofia historii; dziedzina filozofii zajmująca się rozważaniem sensu procesów historycznych oraz zachodzącymi w nich prawidłowościami. Do podstawowych problemów historiozofii należą pytania o to, czy dzieje mają swój ostateczny cel,

czy poszczególne wydarzenia mają charakter przypadkowy, czy są
zdeterminowane ogólnymi prawami, czy są powtarzalne

Gra edukacyjna

Polecenie 1

Przeczytaj poniższe fragmenty.

Na podstawie ich interpretacji oraz zdobytej podczas lekcji wiedzy rozwiąż interaktywny quiz na temat obrazu rewolucji w *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego.

Z. Krasiński, *Nie-Boska Komedja*

« Zygmunt Krasiński *Nie-Boska komedia*

tańczą mężczyźni i kobiety wokoło szubienicy i śpiewają

CHÓR

Chleba, zarobku, drzewa na opał w zimie, odpoczynku w lecie! –
Hura – Hura
Bóg nad nami nie miał litości – Hura – Hura
Królowie nad nami nie mieli litości – Hura – Hura
Panowie nad nami nie mieli litości – Hura – Hura
My dziś Bogu, królom i panom za służbę podziękujem – Hura –
Hura!

MAŻ

do dziewczyny

Ciesz mnie, żeś tak rumiana i wesół.

DZIEWCZYNA

A dyć tośmy długo na taki dzień czekały. – Juści ja myłam talerze,
widelce szorowała ścierką, dobrego słowa nie słyszała nigdy – a dyć
czas, czas, bym jadła sama – tańcowała sama – Hura!

MAŻ

Tańcuj obywatelko.

PRZECHRZTA

cicho

Zmiłuj się JW. Panie – ktoś może cię poznać – wychodźmy. Gdy rozum śpi, rodzą się demony.

MAŻ

Jeśli kto mnie pozna, toś zginął – idźmy dalej.

PRZECHRZTA

Pod tym dębem siedzi klub lokajów.

MAŻ

Przybliżmy się.

PIERWSZY LOKAJ

Jużem ubił mojego dawnego pana.

DRUGI LOKAJ

Ja szukam dotąd mojego barona – zdrowie twoje! (...)

CHÓR RZEŹNIKÓW

Obuch i nóż, to broń nasza – szlachtuz, to życie nasze. – Nam jedno: czy bydło, czy panów rznąć.

Dzieci siły i krwi, obojętnie patrzym na drugich słabszych i bielszych
– kto nas powoła, ten nas ma – dla panów woły, dla ludu panów bić
będziem.

Obuch i nóż broń nasza – szlachtuz życie nasze – szlachtuz –
szlachtuz – szlachtuz.

(...)

MAŻ

Któż jest ten dziwny żołnierz – oparty na szabli obosiecznej,
z główką trupa na czapce, z drugą na felcechu, z trzecią na
piersiach? – Czy to nie sławny Bianchetti, taki dziś kondotier ludów,
jako dawniej bywali kondotierzy książąt i rządów? (...)

BIANCHETTI

zadumany

Chociażeście moi bracia w wolności, nie jesteście moimi braćmi
w geniuszu – po zwycięstwie dowie się każdy o moich planach
(*odchodzi*)

MAŻ

do Przechrzty

Radzę wam, go zabijcie, bo tak się poczyyna każda arystokracja!

Źródło: Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*.

S. Żeromski, *Przedwiośnie*



Test

Sprawdź swoją wiedzę na temat obrazu rewolucji w "Nie-Boskiej komedii" Zygmunta Krasińskiego i "Przedwiośniu" Stefana Żeromskiego

Poziom trudności:

łatwy

Limit czasu:

9 min

Twój ostatni wynik:

-

Uruchom

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Lewandowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Porównanie literackich obrazów rewolucji przedstawionych w *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

- 5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;
- 8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;
- 9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;
- 10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;
- 11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i topoty oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;
- 13) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty, dostrzega kontynuacje i nawiązania w porównywanych utworach, określa cechy wspólne i różne;
- 14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły nie oraz partykuły -bym, -byś, -by z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń -ji, -ii, -i ; zapisu przedrostków roz-, bez-, wes-, wz-, ws-; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (a, ę) oraz połączeń om, on, em, en ; pisowni skrótów i skrótowców;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;
2. porządkuje informacje w problemowe całości poprzez ich wartościowanie; syntetyzuje poznawane treści wokół problemu, tematu, zagadnienia oraz wykorzystuje je w swoich wypowiedziach;

Lektura obowiązkowa

21) Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*;

31) Stefan Żeromski, *Rozdziobią nas kruki, wrony...*, *Przedwiośnie*;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- analizuje teksty literackie: fragment *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego oraz fragment *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego, zwracając uwagę na obrazy rewolucji,
- charakteryzujesz poglądy obu autorów na genezę, mechanizmy i skutki rewolucji,
- wyjaśnisz, jakie były intencje twórcze Zygmunta Krasińskiego oraz Stefana Żeromskiego i określisz podobieństwa i różnice w ich podejściu do tematu rewolucji.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- pogadanka heurystyczna.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;

- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Porównanie literackich obrazów rewolucji przedstawionych w *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego”. Uczniowie powinni zapoznać się z fragmentami obu dzieł zamieszczonymi w e-materiale.

Faza wprowadzająca:

1. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji. Nauczyciel zadaje pytania: jak rozumiecie termin „rewolucja”? W jakich warunkach społecznych i historycznych następują rewolucje? Jakie było tło przewrotu opisanego w *Nie-Boskiej Komedii*, a jakie w *Przedwiośniu*?
Uczniowie odpowiadają swobodnie, wykorzystując wiedzę zdobytą przed lekcją, a nauczyciel ewentualnie uzupełnia informacje.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie przystępują w parach do pracy z multimedium w sekcji „Audiobook”. Połowa zespołów dwuosobowych interpretuje stwierdzenie Z. Krasińskiego: „Z historii, z działania ludzkiego [bez Boga] zrodzić się może tylko kara za zbrodnie, ale nie początek nowego życia”. Druga połowa zajmuje się interpretacją słów S. Żeromskiego: „Chciałem uderzyć w sumienie polskie”. Po upływie ustalonego czasu kilka wskazanych osób przedstawia odpowiedzi. Uczniowie porównują stanowiska obu autorów, a wnioski zapisują w zeszytach w formie tabeli.

Faza podsumowująca:

1. W ramach podsumowania lekcji nauczyciel przeprowadza grę edukacyjną. Chętne osoby zgłaszają gotowość odpowiedzi, nauczyciel może ocenić odpowiedzi uczniów.

Praca domowa:

1. Zinterpretuj wymowę fragmentów *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego zamieszczone w e-materiale. Przeanalizuj genezę, przebieg i skutki rewolucji ukazanej w tych dziełach.

Materiały pomocnicze:

- *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, tom 1 i 2, praca zbiorowa, Warszawa 1984.
- Czesław Miłosz, *Historia literatury polskiej*, Kraków 2016.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedialne „Audiobook” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.